



**SZKOLNY DZIEŃ PROFILAKTYKI  
DLA RODZICÓW UCZNIÓW  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 8 W DĄBROWIE GÓRNICZEJ POD HASŁEM  
„WARTO POMAGAĆ”**

*Każdego dnia dociera do nas wiele informacji o tragediach jakie dzieją się wokół nas: ktoś nagle traci pracę, ktoś uległ wypadkowi, ktoś zachorował na śmiertelną chorobę, ktoś inny skrzywdził dziecko, i jeszcze te stada zwierząt w schroniskach... Tyle istot oczekuje pomocy, a my przecież nie jesteśmy w stanie wszystkim pomóc.*

*Czy więc mamy obojętnieć i mówić „przykro mi, ale nic nie mogę zrobić?”*

*To ile mamy pieniędzy na koncie, niewiele ma wspólnego z prawdziwą ideą pomagania. Każdy z nas ma coś czym może podzielić się z innymi. Prawda jest taka, że pomagając bezinteresownie innym czujemy się bardziej wartościowymi ludźmi, doceniamy to co posiadamy, wzbogacamy samych siebie, uczymy się wrażliwości na drugiego człowieka.*

***Dlaczego warto uczyć dzieci pomagania innym i od czego zacząć?***

*Po prostu od siebie, swojej rodziny, najbliższego otoczenia. Mimo, że dzieci raczej niechętnie wykonują niektóre obowiązki, to warto je do tego wdrażać. Pomaganie uczy dzieci samodzielności, daje poczucie sprawstwa, bycia potrzebnym, uczy kontroli, planowania, organizacji czasu i dbania o swoją przestrzeń. Co najczęściej robimy gdy dziecko odmawia nam pomocy? W złości: karzemy. A może lepiej byłoby zastanowić się nad podniesieniem motywacji dziecka do pomagania?*

- *Każdy z nas zna **magiczne słowa: proszę, dziękuję**. I faktycznie te magiczne słowa mogą sprawić, że dziecko chętniej pomoże, bo pokazują jak bardzo zależy nam na tej pomocy i jak ją doceniamy.*
- *Dzieci pracują na konkretnych. **Jasne zasady, ustalenia, znajomość terminów**- zawieśmy więc tablicę obowiązków w widocznym dla niego miejscu.*
- *Uczenie dziecka pomagania w wypełnianiu obowiązków można porównać do wielopoziomowej gry: **stopniujmy poziomy trudności**: od prostych czynności do trudniejszych.*

- **Pozwólmy dziecku nauczyć się wybierać** - angażujemy w proces planowania i podział różnych obowiązków.
- **Bądźmy konsekwentni** – zarówno w stosunku do dziecka, jak i do siebie i innych członków rodziny.

**Warto też mieć na uwadze:**

*Za pomoc w wykonywaniu obowiązków nie płacimy! W ten sposób niszczymy w dziecku altruizm, bezinteresowność, obowiązek pomagania.*

*Przy ustalaniu z dzieckiem zakresu pomocy pamiętajmy, że dziecko musi mieć czas na obowiązki szkolne oraz zabawę. A czynności, w których oczekujemy pomocy, muszą być urozmaicone i wymagające samodzielności. Rutyna skutecznie zniechęca. Trzeba więc zakres pomocy zmieniać np. co tydzień. Nauką pomagania przy wykonywaniu różnych obowiązków domowych to proces – każdy z nas jest inny i w swoim tempie zdobywa wiedzę i doświadczenia. Dajmy sobie i dziecku ten czas. Nie wytykajmy niedociągnięć, ale podpowiadajmy jak coś poprawić.*

**Pamiętajmy: to my jesteśmy przykładem dla naszych dzieci**

*Wzajemne pomaganie sobie w rodzinie ma dla dziecka ogromną siłę przekonywania, a nas rodziców czyni bardziej przekonywującymi. Nie bójmy się zachęcać nasze pociechy do angażowania się w pomoc innym. Wspólnie zastanawiamy się, czy ubrania, obuwie, które nam już nie posłuży, przyda się komuś innemu. Zachęcajmy dzieci do udziału w wolontariacie, w akcjach charytatywnych, które mają na celu niesienie pomocy dla potrzebujących. Mówmy dzieciom na jaką cel przekazujemy nasz skromny 1% podatku. Nie bójmy się z dziećmi rozmawiać na temat różnych oszustów, którzy mogą podszywać się pod wolontariuszy lub członków jakiejś organizacji, by próbować wyłudzić pieniądze. Z pewnością takie wołanie o pomoc jest nieuczciwe, wykorzystuje ludzką niewiedzę, dobre serce.*

*Warto więc wychowywać świadomego „pomagacza”, który nie odwraca głowy od potrzebujących pomocy, nie udaje, że nie wie, nie słyszy...*

*...może kiedyś my sami będziemy potrzebować pomocy?*



Dąbrowa Górnicza, 14.05.2015r.

Opracowanie: Joanna Tłustochowicz – pedagog szkolny